



APEL GÓRNIKÓW

Kopalni Zabrze - Wschód Śląsk rozpoczyna współzawodnictwo Ku czci Zjednoczeniowego Kongresu

Włókniarze dadzą godną odpowiedź na wezwanie swych braci - górników śląskich

Wiesć, że w polowie grudnia odbędzie się Kongres Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej wzbudziła falę entuzjazmu w proletariacie polskim.

Przez dziesiątki lat robotnicy z utęsknieniem wyczekiwali na tę chwilę, kiedy zjednoczą się szeregi klasy robotniczej. Robotnicy — i komuniści i pepesowcy — zawsze pragnęli jednolitego frontu i jedności szeregów klasy robotniczej w walce z burżuazją i faszysmem. Na drodze do tej jedności stali jednak pravicowi przywódcy PPS, którzy na zlecenie burżuazji pielęgnowali rzekł w polskiej klasie robotniczej i rozbijali szeregi walczących robotników.

Na rozłamie klasy robotniczej, na rozbiciu jej szeregów wygrywali kapitaliści, wygrywał faszysm, wygrywał najezdźca hitlerowski. Za rozłam ruchu robotniczego płaciła klasa robotnicza przegrany strajkami, głodem i bezrobociem, płaciła krwią.

Dzisiaj te czasy należą do przeszłości. Pierwszym zwycięstwem klasy robotniczej w odrodzonej robotniczej Polsce był jednolity front PPR i odrodzonej PPS.

Bliskie zwołanie Kongresu Zjednoczeniowego dowodzi nowego wielkiego zwycięstwa proletariatu polskiego.

Okres rozbicia ruchu robotniczego mamy już poza sobą. Zamiast dwóch partii robotniczych będzie istnieć jedna, jedyna partia robotnicza, partia marksistowsko-leninowska, partia, która prowadzi klasę robotniczą i naród polski do zwycięstwa socjalizmu.

W dniu wczorajszym załoga kopalni węgla Zabrze-Wschód razdziła na swoim zebraniu jak godnie uczcić Kongres Zjednoczonej Partii Robotniczej. I górnicy po naradach uradzili uczcić historyczny dzień Kongresu Zjednoczonej Partii Robotniczej po swojemu: nie słowami a węglem. Załoga kopalni Zabrze-Wschód zobowiązała się wykonać roczny plan wydobycia węgla do dnia 30 listopada a do końca roku dać krajowi 125 tys. ton węgla oraz wykończyć na dzień otwarcia Kongresu 25 nowych mieszkań dla robotników. Zobowiązanie to nie małe: 125 tys. ton węgla — to 125 pociągów z węglem po sto wagonów każdy.

To dwa i pół miliona dolarów w złocie. Zobowiązanie załogi kopalni Zabrze-Wschód godne jest braci górniczej — tej awangardy proletariatu polskiego.

Uchwalając swoje zobowiązania górnicy kopalni Zabrze-Wschód, apelują do całej polskiej klasy robotniczej, aby poszła za ich przykładem aby wzmocnionym współzawodnictwem pracy, nowymi sukcesami produkcyjnymi uczciła historyczny Kongres Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Czerwona Łódź. włóknierska bracia za-

My, załoga kopalni węgla Zabrze-Wschód zebraliśmy się na wieść, że w polowie grudnia odbędzie się kongres zjednoczonej partii klasy robotniczej.

Nadchodzi więc ten upragniony dzień, na który czekaliśmy tyle lat. Skończy się nareszcie podział klasy robotniczej; na dwa odłamy. Przeszło pięćdziesiąt lat trwał ten podział. Ile to cierpień, ile kłesk przeżywaaliśmy przez to, że nie było wśród nas — robotników jedności. Nie było jej nie z winy robotników.

Robotnicy komuniści i pepesowcy zawsze pragnęli jednolitego frontu i jednolitości w walce z burżuazją i faszysmem. Ruch robotniczy rozbijali pravicowi przywódcy PPS. Tak jak tego chcieli nasi wrogowie.

My, polscy górnicy, pamiętamy jak ciężko było prowadzić każdy strajk, każdą walkę z wyzyskiem baronów węglowych, pamiętamy jak panowie wygrywali na tym, że klasa robotnicza nie była jednolita, jak nas wyzyskiwali, wypędzali za bramę na biedaszyby, na głód i bezrobocie, pamiętamy przedwojenne demonstracje pierzyszomajowe, kiedy to zamiast iść razem pod jednym sztandarem szliśmy różnymi drogami rozdzieleni i łatwiej było granatowej policji masakrować nasze rewolucyjne szeregi. **KEWIA PŁACILIŚMY ZA TO, ŻE W CZASACH NIEMOLI HITLEROWSKIEJ NIE BYŁO W KLASIE ROBOTNICZEJ JEDNOŚCI**

WYGRYWAŁ NA TYM KAPITAŁ, WYGRYWAŁ FASZYSZ, WYGRYWAŁ OKUPANT NIEMIECKI!

TE PRZEKŁĘTE CZASY WEWNĘTRZNEGO ROZBICIA W NASZYCH SZEREGACH NALEŻĄ JUŻ DO PRZESZŁOŚCI I NIGDY NIE WRÓCĄ!

ZABRZE PAP. — Jedni z pierwszych zareagowali na wiadomość o ustaleniu terminu kongresu zjednoczeniowego PPR i PPS górnicy śląscy.

W dniu 6 bm. odbyła się na kopalni Zabrze-Wschód olbrzymia manifestacja, w której około 2.000 górników i pracowników umysłowych dało wyraz swej radości. Witając zjednoczenie polskiej klasy robotniczej zebrani zadeklarowali dla jego uczczenia wy-

wsze znajdowała się w czołowych szeregach polskiego proletariatu.

Można nie wątpić, że wezwanie górników kopalni Zabrze-Wschód nie pozostanie bez godnej odpowiedzi.

Na tony węgla, które każdy górnik rzuca na szalę naszego zwycięskiego pochodu do socjalizmu, włókniarz polski odpowie metrami, setkami, tysiącami metrów tkanin bawełnianych, wełnianych, nianych, jedwabnych, aby lepiej mogli się przyodzić lud pracujący miast i wsi w Polsce.

Sądzymy, że możemy już dzisiaj zapewnić naszym braci górników śląskich kopalni

PIERWSZYM NASZYM ZWYCIĘSTWEM BYŁO POWSTANIE JEDNOLITEGO FRONTU UTWORZONEGO PRZEZ PPR I ODRODZONĄ PPS.

Jednolity front był najważniejszym filarem demokracji ludowej, warunkiem naszych wszystkich osiągnięć i zdobyczy.

I OTO ZNOWU IDZIEMY NAPEZÓD, OSIĄGAMY NOWE WIELKIE ZWYCIĘSTWO!

Już nie będzie dwóch partii robotniczych, będzie jedna, jedyna partia robotnicza, partia marksistowsko-leninowska, która poprowadzi nas do socjalizmu!

Klasa robotnicza nie miała jeszcze w swej historii tak uroczystego dnia, tak radosnego święta.

Nie czekaliśmy tego dnia z założonymi rękami. Od 4-eh lat nie szczędziliśmy siły, by przybliżyć zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju. W najtrudniejszych warunkach pracowaliśmy w pocie czoła nad wydzwignięciem kraju z ruin, nad odbudową produkcji, nad podniesieniem dobrobytu, nad umocnieniem naszej władzy ludowej. Rozwinęliśmy wielki ruch współzawodnictwa pracy.

Z podziwem spoglądają na nasze osiągnięcia ludzie pracy całego świata.

I my, załoga kopalni Zabrze-Wschód możemy z dumą powiedzieć, że w tych osiągnięciach Polski Ludowej jest także i nasz wkład, naszą ofiarą pracą wydobytą węgiel, podstawowe bogactwa kraju. Dzięki współzawodnictwu pracy, dzięki świadomemu wysiłkowi całej załogi, plan państwowy za trzy kwartały wykonaliśmy już 17 września.

I oto na naszym załogowym zebraniu uchwaliliśmy, że uczymy Kongres Zjed-

noczonej Partii Klasy Robotniczej naszym wysiłkiem i naszą wzmoczoną pracą.

POSTANAWIAMY WYKONAĆ ROCZNY PLAN WYDOBYCIA WĘGLA DO DNIA 30-go LISTOPADA A DO KOŃCA ROKU DAĆ KRAJOWI PONAD PLAN 125 TYSIĘCY TON WĘGLA. NA DZIEŃ OTWARCIA KONGRESU WYKOŃCZYMY 24 NOWYCH MIESZKAŃ DLA ROBOTNIKÓW.

Uchwalając te zobowiązania zwracamy się z apelem do całej klasy robotniczej, aby przyłączyła się do nas, aby wzmocnionym współzawodnictwem pracy i nowymi sukcesami produkcyjnymi uczciła wielki Kongres Zjednoczonej Partii.

Wykonanie naszych zobowiązań nie jest łatwe. Nigdy dotąd nasza kopalnia nie stawiała przed sobą tak wielkich zadań, ale też nigdy dotąd klasa robotnicza nie miała takiej siły, jaką ma dzisiaj, dzięki zjednoczeniu swych szeregów.

UCZCIĆ GODNIE TO WIELKIE ŚWIĘTO ZJEDNOCZENIA MOŻNA TYLKO WIELKIM WYSIŁKIEM. WOBEC CAŁEJ KLASY ROBOTNICZEJ PRZYRZEKAMY TO ZADANIE WYKONAĆ.

PODPISY:

KOMITET KOPALNIANY PPR:
JERZY KRAUZE, JÓZEF MALINA.

KOMITET KOPALNIANY PPS:
HENRYK BALUCH, KAROL GÓRECKI,
RADA ZAKŁADOWA:
BERNARD GWÓDZ, JERZY WIDERA,
ROBERT BEDNARZ.

DYR. KOPALNI: Inż. SERAFIN.
PRZODOWNICY PRACY, RADCY,
SZTYGARZY I CAŁA ZAŁOGA.

Imponujące manifestacje górników Kopalnia Zabrze - Zachód odpowiedziała już na apel

ZABRZE PAP. — Jedni z pierwszych zareagowali na wiadomość o ustaleniu terminu kongresu zjednoczeniowego PPR i PPS górnicy śląscy.

W dniu 6 bm. odbyła się na kopalni Zabrze-Wschód olbrzymia manifestacja, w której około 2.000 górników i pracowników umysłowych dało wyraz swej radości. Witając zjednoczenie polskiej klasy robotniczej zebrani zadeklarowali dla jego uczczenia wy-

wsze znajdowała się w czołowych szeregach polskiego proletariatu.

Można nie wątpić, że wezwanie górników kopalni Zabrze-Wschód nie pozostanie bez godnej odpowiedzi.

Sądzymy, że możemy już dzisiaj zapewnić naszym braci górników śląskich kopalni

brze-Wschód olbrzymia manifestacja, w której około 2.000 górników i pracowników umysłowych dało wyraz swej radości. Witając zjednoczenie polskiej klasy robotniczej zebrani zadeklarowali dla jego uczczenia wy-

wsze znajdowała się w czołowych szeregach polskiego proletariatu.

Można nie wątpić, że wezwanie górników kopalni Zabrze-Wschód nie pozostanie bez godnej odpowiedzi.

Na tony węgla, które każdy górnik rzuca na szalę naszego zwycięskiego pochodu do socjalizmu, włókniarz polski odpowie metrami, setkami, tysiącami metrów tkanin bawełnianych, wełnianych, nianych, jedwabnych, aby lepiej mogli się przyodzić lud pracujący miast i wsi w Polsce.

Sądzymy, że możemy już dzisiaj zapewnić naszym braci górników śląskich kopalni

konanie rocznego planu wydobycia węgla do dnia 30 listopada rb.

Zebranie zagał przewodniczący Rady Zakładowej kopalni tow. Gwóźdź podkreślając, że zjednoczenie klasy robotniczej jest wydarzeniem, które spełnia wieloletnie marzenia górników.

Następnie przemawiał Irszy sekretarz komitetu PPR w Zabrzu, Krauze, który stwierdził, że polska klasa robotnicza z utęsknieniem czekała na moment zjednoczenia, doku mentując swoją postawę wspólną pracą nad podniesieniem wydajności pracy i zwiększeniem produkcji. W samej kopalni „Zabrze-Wschód” do współzawodnictwa pracy stanęło 1645 uczestników, zaś suma ofiar złożonych na budowę wspólnego domu zjednoczonej partii osiągnęła 4,5 miliona zł.

Załoga kopalni „Zabrze-Wschód” — oświadczył mówca — przygotowała się na dzień zjednoczenia klasy robotniczej, aby móc zameldować Kongresowi Zjednoczenie

(Dalszy ciąg na str. 2ej)

Związek Radziecki zwalcza klęskę posuchy

Olbrzymi plan użyczenia 120 milionów ha

Program robót na gigantycznej skale

W Moskwie opublikowana została uchwała Rady Ministrów ZSRR i CK WKP (b), mająca ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju rolnictwa radzieckiego.

Uchwała przewiduje podjęcie gigantycznych prac o nieznanym dotychczas w dziejach rolnictwa skali na obszarach nadwołżańskich.

Uchwała przewiduje założenie szerokich pasów państwowych lasów ochronnych, których długość wynosi około 5 tysięcy kilometrów.

Niezależnie od tego powstanie szeroko rozgałęziona sieć lokalnych lasów ochronnych na terenie pól i łąk należących do kolchozów i majątków państwowych.

Powiększenie drzewostanu w kolchozach i majątkach państwowych oraz dokładne sprycyzowanie w uchwale programu prac melioracyjnych.

Uchwała przewiduje założenie szkółek leśnych, które dostarczą w ciągu lat 1949-1955 - 33,712 milionów młodych drzewek.

W dokładnie sprecyzowanej uchwale, systemem uprawy roli oparty na zdobyciach radzieckiej nauki rolniczej oraz masowe budownictwo na terenie kolchozów i majątków państwowych.

Dziennik „Prawda”, podkreślając epokowy charakter uchwały Rady Ministrów i KC WKP (b) stwierdza, że tylko dzięki władzy radzieckiej, wprowadzeniu gospodarki kolektywnej i dzięki usunięciu systemu gospodarki indywidualnej, hamującej rozwój sił produkcyjnych.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego WKP (b) — piszą w artykule wstępnym „Izwestia” — odzwierciedla właściwy stosunek socjalistycznego społeczeństwa do ziemi.

Kapitałizm eksploatuje ziemię w sposób rabunkowy, rozrzutny. Nie jest rzeczą przypadkową, iż uczeni burżuazyjni stworzyli słynne „prawo zmniejszających się plonów”.

Socjalistyczny system gospodarki zapewni nieustanny postęp rolnictwa, nieograniczonego praktycznie wzrostu urodzajności upraw rolniczych, podniesienia wydajności gleby.

Naród radziecki osiągnie nowe wybitne zwycięstwo w rozwoju rolnictwa socjalistycznego dlatego, iż kroczy on od zwycięstwa do zwycięstwa, pod kierownictwem partii bolszewickiej, z wielkim Stalinem na czele.

To i owo

Hej, kto Polak

Kto, proszę was, ma własne, uczciwie zarobione pieniądze, niech je wyda według własnego, swobodnego uznania.

Towarzyszu E. Tam — proszę nas jeden z obserwatorów terenowych, tow. J. S. — poruszcie, bardzo proszę, kwestię Jeżowa. Jeżów, Jeżów? Aha, to taka osada w sąsiedztwie m. Brzeziny.

Oprócz tego — donosi korespondent J. S. — położono w Jeżowie kamień węgielny pod budowę szkoły. Szkoła? Ano, jasno będzie jeżowiakom nie tylko w oczach, ale i w umysłach.

I faktycznie: tow. J. S. nie elektryfikację w Jeżowie tudzież położenie kamienia węgielnego pod szkołę zaczęła, ale zupełnie coś innego. Że mianowicie „Komitet Elektryfikacji Jeżowa i Odbudowy Szkoły” w nieodpowiedni sposób radość z powyższych faktów przejawiał.

Swoją drogą, myślę, — podobnie jak nasz korespondent, — że w podobnych sprawach doprawdy zadowolenie moralne wystarczy.

E. TAM

Wyjątek — ale w ujemnym znaczeniu. Może Tele-Radio wypłynie wreszcie na czyste wody

Kiepskie rządy dotychczasowego kierownictwa zakładów

Sporo fabryk zdarza się nam odwiedzać na terenie Łodzi. Jedne postawione są lepiej, drugie gorzej, lecz — dalipan — Tele-Radio stanowi wśród nich prawdziwy wyjątek.

„Ale co tu mówić o tak bojowym stanowisku Dyrekcji, kiedy w PZT dzieją się rzeczy, w których istnienie trudno po prostu uwierzyć. Czy wpałoby komus na myśl, że można do karty pracy jednego robotnika dopisać fikcyjne dodatkowe dwa, którzy do wykonania tej pracy nie dołączyli nawet ręki?”

Dlaczego to się robi? Bo nie ma dość pracy dla wszystkich, bo praca jest źle zorganizowana, bo nie wypada w kosztach produkcji podawać za dużo godzin postojowych, a wreszcie — dla ukrycia pod kartą pracy robotnika pracowników umysłowych, których liczba w PZT wynosi nie mniej, niż 25 procent załogi.

Towarzysze z PZT twierdzą, że źródłem zła jest tutaj nieodpowiedni dobór ludzi na stanowiskach kierowniczych. Twierdzą oni, że na stanowiska te dopuszczano dotychczas wyłącznie ludzi, związanych w taki czy inny sposób przed wojną z sanacją, a po wyzwoleniu z Miękołajczykiem i jego przyjaciółmi.

Trudno nam orzec co do tego „generalstwa”, ale że panuje tu bałagan, to nie ulega wątpliwości. Oto magazyn fabryczny jest zupełnie niezabezpieczony, już były kradzieże, już w to nawet wdawał się Komisarjat Milicji, a jednak nic się dotychczas nie zrobiło.

wią fakty: w fabryce potrzebny był kierownik działu budowlanego. Pan Jaworski chciał koniecznie wciągnąć na to stanowisko swego przyjaciela, którego jedyną kwalifikacją było to, że był za czasów sanacji majorem.

Zamiary te spełzły na niczym, dzięki zdecydowanemu stanowisku koła PPR. Do wydania budowlanego przyjęto technika budowlanego, tow. Pinno, ale, że skazał się on aktywnym członkiem PPR, więc też zdążył pracować owocnie kilka miesięcy i zdążył umrzeć, lecz nominacji na kierownika nie otrzymał.

W innych wypadkach dyrekcja i panowie naczelniczy radzieli sobie inaczej, by utracić nie wygodnych ludzi: nie daje się należnego za szeregowania uposażeniowego, podstawa się nogę, jednym słowem robi się wszystko, by kierownictwo fabryki pozostało w rękach „swoich ludzi”.

Ludzie ci nie mają sympatii nie tylko do PPR ale do robotników w ogóle. Odzież ochronną rozdzielają jakoś zazwyczaj nie między tymi, którzy jej najbardziej potrzebują, lecz między urzędnikami. To samo robi się z mieszkaniami fabrycznymi, z premiami.

Oczywiście, że wobec tych wszystkich faktów i kwiatków nasuwa się pytanie: a gdzie Rada Zakładowa, gdzie Związki Zawodowe? Na to odpowiadamy krótko: Rada Zakładowa nie stała na wysokości swego zadania i tak samo Związek Zawodowy, który jest tutaj zresztą tworem zupełnie swoistym (obejmuje na terenie Łodzi tylko tę jedną jedyną fabrykę).

Dziewięćdziesiąt osób liczy koło, a na zebraniu, na którym omawiana była sprawa oczyszczenia szeregów partyjnych, obecnych było 70 osób. Świadomie podkreślamy owe 70 osób, gdyż w ostatnim czasie taka frekwencja na zebraniach partyjnych prawie tu nie zdarzała się.

Usunięto z szeregów partyjnych 2 ludzi. Niema żadnej wątpliwości, że uchwała o ich usunięciu nie była przypadkowa, była dobrze przemyślana, była słuszna.

poważny zastęp przodowników pracy i ludzi zdolnych do dobrej i uczciwej pracy społecznej.

A i „u góry” w dyrekcji centralnej coś się zmieniło na lepsze, gdyż ostatnio przyjechał na inspekcję do Łodzi nowomianowany dyrektor, tow. Winer i bardzo szczerze zbadał stosunki tu panujące.

H. W.

Wzrost rentowności w przemyśle radzieckim. Imponujące osiągnięcia

Minister przemysłu chemicznego w ZSRR, Pierwuchin, minister lekkiego przemysłu, Czesnokow, minister przemysłu elektrotechnicznego, Kabanow, minister przemysłu węglowego zachodnich rejonów, Zasiadko oraz minister żegluga śródlądowego, Szaszkow, złożyli oświadczenia na temat imponujących osiągnięć przemysłu radzieckiego w dziedzinie powiększenia rentowności przedsiębiorstw.

ponad normę przeszło 73 mil. rubli. Stwarza to przesłankę do przekroczenia w ciągu rb. przewidzianego pierwotnie w planie oszczędności nadetatowe na sumę 100 mil. rubli.

Od początku rb. koszty własne żegluga śródlądowego oraz koszty przeladunkowe w portach rzecznych zmniejszyły się o 16,6 proc. W ciągu 9 miesięcy rb. przedsiębiorstwa przemysłu elektrotechnicznego uzyskały oszczędności nad etatowe w wysokości ponad 100 mil. rubli.

Na konferencji pracowników przemysłu tutejskiego zadeklarowano, że przemysł ten osiągnął 133 mil. rubli oszczędności ponad przewidziane planem na rb. Przemysł omski, który przekroczył już wskaźniki, przewidziane na ostatni rok planu 5-letniego, w rb. da 80 mil. rubli oszczędności ponad normę.

Śladem naszuch artykułów

Milicja Obywatelska była w porządku

W związku z interpelacją umieszczoną w numerze 253-cim naszego pisma z dnia 15.9. br. pt. „Oburzające bezprawie”, w którym St. Knobloch skarżył się na bezprawne wyrzucenie jej przez gospodarza J. Górskiego z mieszkania przyznanego jej przez Urząd Mieszkaniowy, i na brak interwencji ze strony IV-go komisariatu MO, otrzymaliśmy od Milicji Obywatelskiej wyjaśnienie stwierdzające, co następuje:

niu dochodzenia wyjaśniła, że IV-ty Komisarjat postąpił w tym wypadku słusznie, ponieważ wprowadzenie lub usuwanie kogoś z lokalu leży w kompetencji Urzędu Kwaterunkowego, który jest do tego uprawniony. Milicja Obywatelska jedynie udziela asysty urzędnikom Urzędu Kwaterunkowego przy wykonywaniu przez nich czynności służbowych.

Co się tyczy bezprawnego wtargnięcia do mieszkania i wyrzucenia rzeczy przez właściciela lokalu ob. Górskiego, IV-ty komisarjat przyjął zameldowanie, przeprowadził dochodzenie i sprawę skierował do Sądu.

PO OCZYSZCZENIU SZEREGÓW

lepiej pracuje organizacja partyjna w Zakładach im. Emilii Plater

Kilka dni zaledwie upłynęło od zebrania, a jednak w organizacji czuć już duże ożywienie. Ludzie więcej interesują się Partią i przynależność do niej jest obecnie czymś o wiele więcej, niż dotychczas.

Był czas, kiedy towarzysze po prostu „zrekałi się” pewnych, powierzonych im przez koło funkcji partyjnych, na przykład funkcji dzielników. Teraz tego już nie ma. Przed zebraniem egzekutywa podzieliła wszystkich towarzyszy na dziesiątki, a zebranie wybrało dziesiątników — i nikt z nich już nie „zrekał się”.

Do niedawna jeszcze sekretariat organizacji partyjnej mieścił się w kieszeniach lub teczkach sekretarza i jego zastępcy. A teraz zdołał już zdobyć dla siebie stałe pomieszczenie. Członkowie Partii i bezpartyjni wiedzą już gdzie szukać Partii, wtedy kiedy jest im potrzebna. A jest im często potrzebna.

Towarzysze rozpoczęli akcję rozszerzenia zasięgu oddziaływania prasy partyjnej; postawili sobie jako bojowe zadanie powiększyć w ciągu tygodnia kolportaż prasy partyjnej o 50 procent.

Wszystko to świadczy o ożywieniu. A jednak i teraz jeszcze organizacja partyjna ma poważne braki.

Brakiem jest niedostateczny udział szeregowców w współzawodnictwie pracy i w organizowaniu współzawodnictwa pracy. Poważnym i nie usuniętym dotychczas brakiem jest to, że w ostatnich miesiącach znikł z porządku dziennego zebrań partyjnych taki ważny punkt, jak „sprawy fabryczne”. Poważnym brakiem jest również duża ilość analfabetów na fabryce i duża ilość robotników, nie czytających w ogóle prasy partyjnej lub, być może, żadnej nawet prasy.

Z całą energią, z całą świadomością ważności tych spraw musi organizacja partyjna zabrać się do likwidacji tych braków. Towarzysze już teraz do tej pracy zabierają się i mówią: „Przyjdźcie do nas za 2 tygodnie, za miesiąc, wtedy zobaczycie”.

Dobrze. Chętnie przyjdziemy i zobaczymy.

A. P.

Kronika m. Radomska

KOMU WINSZUJEMY

Sroda, dnia 27 października 1948 r.
Dziś: Sabiny

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 12 — „Głos Radomszczański“
- 12 — R. S. W. „Prasa“
- 13 — Powiatowa Komenda MO
- 51 — Miejski Komisariat MO
- 50 — Szpital Powiatowy
- 91 — Starostwo Powiatowe

—:0:—

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

»»

Administracja — telefon nr 12. czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej

Ogłoszenia drobne

POLSKIE Zakłady Zbożowe, magazyn zbożowy w Radomsku ul. Wodzowska Nr 2 reflektuje na kupno maszyny do pisania o szerokim walcu. Oferty z wyszczególnieniem sumy należy kierować pod powyższym adresem do dnia 30-go b.m. 252

DNIA 18 września zgubiono patent. Dryja Eleonora — Bogwizdowy, gm. Radomsko. Łaskaw. znalazcę prosi się o zwrot pod wymienionym adresem. 253

ZGUBIONO wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gminę Gidle. Czarniecki Antoni, zam. Kowalewice. 254

Kto może opłacać podatek gruntowy gotówką

Główny pełnomocnik rządowy do spraw podatku gruntowego ustalił kategorię płatników, którzy mogą regulować gotówką równowartość wyznaczonego im w ziemiopłodach podatku gruntowego. M. in. zarządzenie to odnosi się do resztówek, użytkowanych przez gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”, gospodarstw rolnych, należących do spółdzielni parcelacyjno-osadniczych oraz grup parcelacyjnych, które objęły niezagospodarowane majątki o obszarze ponad 100 ha i użytkują je wspólnie

Z udogodnienia tego korzystać również mogą gospodarstwa rolne na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. wolnego miasta Gdańska, należące do osadników i objęte przez osadników po dniu 1 stycznia 1947 r. i gospodarstwa, które przed dniem 1 września 1947 roku nie posiadały własnej siły pociągowej oraz gospodarstwa rolne, uznane przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych za ośrodki kultury rolnej.

Następnie mogą regulować podatek w gotówce gospodarstwa rolne, prowadzące na obszarze, przekraczającym 50 proc. ogólnej powierzchni gruntów danego gospodarstwa rolnego, wyłącznie działy specjalne, jak warzywnictwo, sadownictwo, uprawa buraka cukrowego itp.

Wreszcie zarządzenie dotyczy wszystkich gospodarstw rolnych położonych na obszarze powiatów: suwalskiego, elckiego, augustowskiego — woj. białostockiego, bialskiego, limanowskiego, myślenickiego, nowo-sądeckiego, nowotarskiego i wadowickiego — woj. krakowskiego, gorlickiego, jasielskiego, krosnieńskiego, sanockiego i leskiego — woj. rzeszowskiego oraz bystrzyckiego, bolesławieckiego, jeleniogórskiego, kamiennogórskiego, lubańskiego, wóweckiego, walbrzyckiego i zgorzeleckiego

Miesiąc pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej

Miesiąc pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej w naszym mieście i powiecie przyniósł znaczny wzrost liczby członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej świadczący również o wzroście popularności idei Towarzystwa — zbliżenie między narodami Związku Radzieckiego i narodem polskim.

Ilość członków Towarzystwa w mieście i powiecie przekroczyła liczbę dwóch tysięcy.

W szeregu warsztatów pracy w szkołach i instytucjach samorządowych w pierwszej połowie września br. odbyły się akademie poświęcone pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej.

Najlepszym dowodem tej przyjaźni był dzień 17-o października br. dzień marszów jesiennych pod hasłem „Drogami Zwycięstw od Lenina do Berlina“.

Dnia tego po odbytych marszach w ca-

łym powiecie, w których wzięło udział 7 tysięcy ludzi w każdej świetlicy młodzieżowej chłopskiej, w świetlicach szkolnych i robotniczych w mieście odbyły się zebrania młodzieży i ludzi pracy poświęcone przyjaźni polsko-radzieckiej, a przede wszystkim dorobkowi kulturalnemu i gospodarczemu radzieckiego państwa.

Nie ma urzędu ani warsztatu pracy w Radomsku, w których nie natrafilibyśmy na dowód szczerzej sympatii do Związku Radzieckiego. Mówią o tym przede wszystkim liczne napisy, wykresy produkcyjne obrazujące wzrost produkcji w Związku Radzieckim, zdjęcia itp.

Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zakończony zostanie wielką akademią, która odbędzie się w dniu 7-go listopada br. w sali tutejszego kina. Wszystkie organizacje młodzieżowe winny przygotować swój program na czas i przedstawić go w tutejszym oddziale Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Szczepienia przeciwgruźlicze

Od połowy sierpnia br. na terenie powiatu radomszczańskiego Duński Czerwony Krzyż w porozumieniu z wojewódzkimi i powiatowymi władzami i przy ich współudziale przeprowadza dla ludności w wieku od lat 4—22 próbę tuberkulinową, która pozwala stwierdzić czy dany osobnik zetknął się z zarazkami gruźlicy, czy też nie, a następnie u tych osobników, których organizm nie zetknął się z zarazkami gruźlicy stosuje się szczepionkę B. C. G. — szczepionkę zupełnie nie szkodliwą, a która chroni przed gruźlicą.

Szczepi się dzieci i młodzież dlatego, gdyż im młodszy jest organizm tym szybciej i łatwiej na wskutek nawet krótkotrwałego zetknięcia się z osobą chorą na gruźlicę ulega zakażeniu i zachorowaniu.

Osobniki starsze są daleko bardziej odporne na zakażenie i ulegają zarażeniu i zachorowaniu jedynie wówczas, gdy przez dłuższy czas stykając się z chorym zakaźnym — gruźlikiem, nie zachowują środków ostrożności. Szczepimy dlatego młodzież — niemowlęta dostają szczepionką B. C. G. — a następnie doskonałą szczepionką B. C. G.

Szczepimy tę młodzież i dzieci, u których próba tuberkulinowa wypadła ujemnie. Nie poddawani są szczepieniu tylko ci, którzy zetknęli się już z zarazkami

gruźlicy i u których próba tuberkulinowa wypadła dodatnio. Wynik dodatni nie jest równoznaczny z orzeczeniem, że dany osobnik jest chory na gruźlicę jak fałszywie to sobie ludność tłumaczy. Dodatni odczyn tuberkulinowy wskazuje na to, że organizm był zaatakowany zarazkami gruźlicy — nie daje jednak odpowiedzi czy zarazki utrzymały się w organizmie — rozwijając się w chorobę, czy też pokonane, uodporniły tylko organizm. Dlatego w kilka miesięcy po zakończeniu szczepień B.C.G. przez miasto i powiat przyjedzie druga Ekipa Polsko-Skandynawska z ruchomym aparatem rentgenowskim, będzie ona prześwietlać posiadaczy czerwonych książeczek, t. j. osobników, u których odczyn tuberkulinowy wypadł dodatnio. Przez masowe przeszczepianie ludności szczep. B. C. G. i przez wywołanie chorych dążymy do usunięcia z życia narodu tej nagroźniejszej choroby społecznej, która przybrała u nas w kraju olbrzymie rozmiary. Dlatego nikogo nie powinno braknąć w dniach szczepień, odbywających się w Radomsku — w lokalu Ośrodka Zdrowia — ul. Narutowicza 2 w godzinach 9—13 i 15—18 w dniach 25, 26, 27 października.

Dr. Władysław Wizimirski
Lekarz Powiatowy



POMNIK WDZIĘCZNOŚCI ARMII RADZIECKIEJ

Powiatowa Rada Narodowa w Augustowie, na swoim ostatnim posiedzeniu powzięła uchwałę o wybudowaniu pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej. Utworzono specjalny Komitet Fundacji Pomnika, w skład którego weszli przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i rzemiosła. Radni ofiarowali swe diety na rzecz Funduszu Budowy Pomnika.

RUSKAWKI OWOCUJĄ PO RAZ DRUGI

W ogrodzie ob. Dondalskiego w Toruniu po raz drugi w ciągu tego roku owocowały truskawki.

DZIK W MIEŚCIE SPOWODOWAŁ ŚMIERĆ CZŁOWIEKA

W Bjerutowie koło Oleśnicy zdarzył się niezwykle wypadek. Dzik, który wyszedł z pobliskiego lasu, wpadł do miasta i w samym centrum napadł na przechodzących małżonków Habelów.

Habela uciekając przed dzikiem, schronił się na przejeżdżającym ulicą wóz. Do stał on ataku serca i poniósł śmierć z przeżenia. Dzika zastrzelili zaalarmowani milicjanci.

— woj. wrocławskiego.

Prawo uiszczenia równowartości w gotówce przysługuje też niektórym gospodarstwom rolnym, użytkowanym przez władze, urzędy, instytucje, przedsiębiorstwa państwowe lub przedsiębiorstwa będące pod zarządem państwowym oraz zakłady szkolne, jak również

lasom, administrowanym przez związek samorządu terytorialnego.

Zarządzenie powyższe oznacza, że płatnicy mają możliwość dokonania wyboru, tj: dostarczenia przewidzianej nakazem płatniczym ilości zboża, albo wpłacenia równowartości w gotówce, zgodnie z ustaloną ceną kwintala żyta.

Jeszcze czas pomyśleć o remoncie studzien

Zbliża się zima — a z nią wiele niewygód i braków. Szczególnie boleśnie odczuwali brak wody mieszkańcy robotniczej dzielnicy Kowalewice,

którzy gdy popsuła się studnia, zmuszeni byli wędrować z wiaderkami po wodę dwa kilometry! Miasto nasze nie posiada jeszcze centralnej

sieci wodociągowej i mieszkańcy zdani są na pobieranie wody ze studni domowych ręcznych i motorowych oraz na studnie uliczne, dostarczające najlepszą wodę.

Ale tych ostatnich studzien jest niewiele, robotnicze dzielnice mają ich zaledwie trzy. Jak nas informują w Wydziale Budowlanym z początkiem przyszłego roku rozpocznie się bicia nowych studzien przy ul. Stodolnianej. Za nim to jednak nastąpi, należy pomyśleć o zabezpieczeniu istniejących dotychczas źródeł wody.

Zarząd Miejski przeprowadził reparacje wszystkich studzien ulicznych. Wszyscy lokatorzy i właściciele domów winni już teraz pomyśleć o tym, że przede wszystkim trzeba skontrolować studnie domowe, zbadać rurociągi i zabezpieczyć je przed zamrażaniem, uruchomić nieczynne tu i ówdzie motory studzienne.

Z życia sportowego

KS Czarni — ZKSM Unia 2:1 (1:0)
W niedzielę 24 października zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy B między drużynami KS Czarni i ZKSM Unia skończyły się zwycięstwem KS Czarni w stosunku 2:1, do przerwy 1:0.
Drużyny grały nerwowo i chaotycznie. Publiczność zachowywała się poprawnie.

ZKSM Unia organizuje 5 sekcji sporto-

wych: piłkarską, lekkoatletyczną, ping-pongową i siatkówkę.
Zapisy do sekcji przyjmuje w środy i piątki od godz. 16—18 referent sportowy w lokalu klubowym. Młodzież fabryczna i związkowa znajdzie goździwą i należytą opiekę w Klubie, który wspomagany finansowo przez branżę metalowców i Pow. Radę Zw. Zaw. ma wszelkie szanse rozwoju.
P. K.

Akcja „eksportu wewnętrznego“ daje dobre wyniki

Usprawnienie akcji organizacyjnej i propagandowej „eksportu wewnętrznego“ w St. Zjednoczonych przyczyniło się w ostatnich tygodniach do znacznego przyspieszenia i popularyzacji tej formy pomocy krewnym w kraju, udzielanej przez rodaków w USA. Podczas gdy w pierwszych miesiącach akcji zlecenia z Ameryki napływały nielicznie, pojedynczo, w ostatnich dniach rejestruje się po 5065 i więcej zleceń

dziennie.

Akcją „eksportu wewnętrznego“ objęte są obecnie maszyny i narzędzia rolnicze, eksportowe kupony ubraniowe i sukniowe w najwyższym gatunku ze 100 proc. wełny, płótna, paczki żywnościowe, meble, rowery i węgiel. Ofiarodawcy (krewni, znajomi) w Ameryce wpłacają na miejscu należność w dolarach, obliczoną po cenach niższych od rynkowych cen amerykańskich, po

czym odpowiednie zlecenie przysłane jest pocztą lotniczą do Polski, gdzie obdarowany otrzymuje, towar w ciągu kilku dni, nie ponosząc żadnych dodatkowych kosztów.

Każdy kto posiada krewnych lub bliskich znajomych w USA ma możliwość zwrócenia się do nich o dostarczenie takiego towaru, jak mu jest w danej chwili potrzebny, mając do dyspozycji szeroki asortyment wyrobów eksportowych.

Odpowiednie próbki udostępniane są amerykańskim ofiarodawcom przez specjalnie w tym celu powołaną organizację Pekao Trading Corporation w Nowym Jorku.

Czytajcie „Głos Radomszczański“

